Nr 426. Kraków, Poniedziałek 28. Września 1914. Rok XXXIII.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Jagiellońska 8 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Nieudała próba Rosyan wtargnięcia na Węgry.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Budapeszt, 28 września.

„Budapester Korrespondenz“ donosi pod datą 27 b. m.:

Poszczególne mniejsze oddziały rosyjskie, jak się zdaje, usiłują koło przełęczy karpackich podjąć dywersyę. Wczoraj odbyła się koło przełęczy Użok w komitacie Ung mniejsza potyczka między naszymi oddziałami, wysłanymi dla obrony przełęczy a grupami rosyjskiemi.

Dziś przyszło koło Toronya w komitacie Marmaros do starcia, ale Rosyanom nie udało się w żadnym punkcie wkroczyć przez granicę.

Potyczki, odbywające się w oddaleniu od widowni wielkich wypadków, naturalnie nie mają żadnego znaczenia. Widocznym ich celem może być odwrócenie uwagi od głównego placu wojennego i niepokojenie ludności. W uznaniu tego widocznego zamiaru i w słusznej ocenie ich wartości, leży zarazem ich udaremnienie.

———o———

Komitat Ung leży w północnych Węgrzech nad rzeką tejsamej nazwy, poboczną rzeki Latorczy, wpadającej do Cisy.

Przełęcz Użok prowadzi przez Beskidy na południe od Turki do Węgier.

Komitat Marmaros leży na południowy wschód od komitatu Ung i zajmuje południowe stoki Karpat Lesistych na południowy zachód od Bukowiny a na północ od Siedmiogrodu.

———o———

Cofnięcie przyrzeczenia autonomii Polski przez generalissimusa rosyjskiego.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Frankfurt, 28 września.

„Frankf. Ztg.“ donosi z Zurychu:

„N. Züricher Ztg.“ powtarza za pismami rosyjskiemi następujące doniesienie:

Rosyjski generalissimus obecnie cofa przyrzeczenie co do autonomii Polski. Uzasadnia to tem, że w bitwie pod Lwowem polscy strzelcy walczyli po stronie austryackiej i że konstytucya byłaby udzieloną Polakom tylko wtedy, gdyby wszyscy Polacy byli się zachowali lojalnie. Manifest do Polaków zresztą nie miał żadnego podpisu tak, że pod względem prawno-państwowym jest bez znaczenia.

———o———

Wojna we Francyi.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Berlin, 28 września.

Sztab generalny podaje do wiadomości: Wielka główna kwatera dnia 26 września wieczorem:

Nieprzyjaciel, wykorzystując swe koleje, rozpoczął daleko sięgający atak na najskrajniejsze prawe skrzydło wojska niemieckiego. Jedna dywizya francuska, która przytem posunęła się ku Bapaume, **została przez słabsze siły niemieckie odpartą. Także w innych miejscach atak został powstrzymany.**

W środku frontu bojowego nasz atak na poszczególnych miejscach posunął się naprzód. Zaatakowane forty, zamykające na południe od Verdun, **wstrzymały ogień.**

Nasza artylerya stoi obecnie w walce z siłami, które nieprzyjaciel ustawił na zachodnim brzegu Mozy.

Zresztą na innych polach wojny sytuacya jest niezmienioną.

———o———

Wiadomość, podana przez niemiecką główną kwaterę wojenną, zawiera jeden znamienny szczegół, a mianowicie uporczywe dążenie Francuzów, ażeby obejść prawe, to jest zachodnie skrzydło niemieckie. Dotychczasowe usiłowania w tym kierunku nie powiodły się, a tak samo spełzła na niczem ostatnia próba Francuzów, aczkolwiek na pozór wyglądała efektownie.

Francuska dywizya pojawiła się pod Bapaume, miejscowością, która leży wysunięta daleko na północny zachód od prawego skrzydła niemieckiego. Były dane do wpadnięcia na tyły niemieckie, ale do tego nie wystarcza dywizya. Niemcy odparli Francuzów, którzy się cofnęli. Wielki plan francuski oskrzydlenia armii niemieckiej na zachodzie zmalał do rzędu walk, mających chyba na celu tylko niepokojenie przeciwnika.

Na całej linii sytuacya jest niezmieniona, tylko — co jest ważnem — w centrum, to jest koło Reims, linia niemiecka posunęła się naprzód.

Wywiezienie metropolity hr. Szeptyckiego.

(Telegr. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 28 września.

(Via Berlin.) **Metropolita grecko-katolicki we Lwowie hr. Szeptycki został przewieziony do Niżnego Nowogrodu.**

Odjazd Legionistów polskich z Wiednia

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 28 września.

Wczoraj po południu nastąpił wyjazd drugiej kompanii wiedeńskiej polskiego Legionu do Krakowa. Kompania przemaszerowała przez ulice miasta, koło ministerstwa wojny, na dworzec kolei północnej, wśród entuzyastycznych owacyj ze strony ludności, która szczególnie licznie zebrała się na dworcu kolei północnej i wznosiła nieustające okrzyki na cześć odjeżdżających legionistów. Na peronie dworca zjawiła się bardzo licznie kolonia polska. Przybył prezes komisaryatu wiedeńskiego N. K. N. Zgórski, posłowie Rosner, Wysocki, radcy dworu: Pilat, Dworski, Schramm, sekretarz ministeryalny prezydyum gabinetu dr Wysocki, radca sekcyjny Rittner, który pożegnał także swego brata, znajdującego się między odjeżdżającymi legionistami, bardzo licznie przybyły też rodziny odjeżdżających legionistów.

Prezes Zgórski wygłosił do odjeżdżających legionistów przemowę, w której powiedział: Żegnamy was w chwili ważnej i poważnej. Bóg mściciel zbliża się i da nam zwycięstwo, do którego także wy się przyczynicie.

Ze względu na to, że w kompanii legionistów polskich, która dziś odjechała, znajduje się także grupa legionistów niemieckich z Wiednia, prezes Zgórski zwrócił się także do nich z przemową w języku niemieckim i powiedział: Wy, bracia Niemcy, będziecie walczyli wspólnie z nami o dobro Austryi, o honor monarchii i o przyszłość naszego kraju. My Polacy, wiele poświęciliśmy, wiele przelewaliśmy krwi naszej, nasze mienie było niszczone i pędzono nas z siedzib naszych. Mimo to jednak nie rozpaczamy, ponieważ jesteśmy przekonani, że sprawiedliwa sprawa nasza zwycięży. Walczycie nie tylko o naszą sprawę, ale także o sprawę monarchii, o honor nietylko naszego narodu, ale także narodu niemieckiego, gdyż chodzi o walkę z największym wrogiem kultury.

Następnie prezes Zgórski podziękował paniom z komitetu samarytańskiego, które przybyły pod przewodnictwem małżonki byłego prezydenta gabinetu bar. Becka i rozdzielały między odjeżdżających legionistów upominki, czekoladę i napoje orzeźwiające. Dr Zgórski zakończył przemówienie słowami: Bóg wam wynagrodzi, a naród odwdzięczy się wam za wasze trudy i za wasze poświęcenie. Niech żyje naród polski! Następnie wzniósł okrzyk na cześć cesarza jako najwyższego wodza tej armii, w której szeregach legioniści będą walczyli. Okrzyk powtórzono trzechkrotnie z zapałem, poczem ruszył pociąg wśród nieustających okrzyków: „Niech żyje Polska!“.

Poincaré w Londynie.

Wiedeń, 28 września.

„Zeit“ donosi z Medyolanu pod datą 25 bm.:

Dzienniki francuskie donoszą z Bordeaux, że prezydent republiki Poincaré i ministrowie Viviani i Briand, **udali się dna 20 bm. do Londynu** na narady z rządem angielskim.

Clemenceau przeciw rządowi.

Wiedeń, 28 września.

„N. Fr. Presse“ donosi z Berlina pod datą 25 b. m.:

Z Paryża donoszą via Kopenhaga:

Clemenceau ponownie występuje przeciwko rządowi w sposób gwałtowny. Oświadcza, że rząd ponosi winę za ogólne zamięszania w administracyi państwowej. Wszystkie połączenia szwankują, a handel znajduje się w zastoju. Nieobecność rządu w stolicy sprawiła, że nie ma on żadnej powagi. Clemenceau jest także oburzony z powodu niedostatecznej pieczy o rannych żołnierzy.

Uszkodzenie katedry w Reims.

Wiedeń, 28 września.

„Neue Freie Presse“ donosi z Berlina pod datą 25 b. m.:

Z Londynu donoszą via Rotterdam:

Sprawozdawca wojenny „Timesa“ daje następujący obraz szkód, zrządzonych w katedrze w Reims. Najwięcej ucierpiała główna nawa. Sklepienie zniknęło, ale dach odcina przystęp wolnego powietrza. Ołtarz główny stoi jeszcze, ale zniknęły ławy i wszystko, co znajdowało się w nawie i na chórze.

Nawa boczna jest mniej uszkodzona. Mury i wieże straciły swoją właściwą barwę skutkiem pożaru. Ale nie ma powodu wątpić, ażeby katedry nie można było odbudować. Wiele statuetek aniołów, których jest 50, nie ma głów. Na niskich, szerokich schodach po stronie zachodniej leży dużo rumowiska, a przed zburzonemi drzwiami silnie uszkodzona kamienna figura Chrystusa.

Odpowiedź rządu greckiego na notę turecką.

(Telegr. c. k. Biura koresp.)

Ateny, 28 września.

Ag. at. donosi:

Rząd grecki odpowiedział na notę turecką z 20 września w sprawie skonfiskowania posiadłości muzułmanom w Epirze przez rząd grecki. Rząd grecki przyznaje się do zabrania posiadłości muzułmanom, jednakże chodzi tylko o dobra muzułmanów, którzy wyemigrowali i zabranie ich dóbr stanowi tylko rekompensatę za skonfiskowanie posiadłości Greków, którzy zmuszeni zostali do opuszczenia Małej Azyi i Tracyi. Rząd grecki gotów jest w stosownym czasie wdać się w rokowania o wzajemne odszkodowanie, jeżeli rząd turecki zezwoli zbiegom greckim na powrót do ich siedzib.

Serbskie rządy w Macedonii.

Wiedeń, 28 września.

„Korespondenz Herzog“ donosi z Sofii pod datą 25 b. m.:

Prasa bułgarska z oburzeniem piętnuje rządy serbskie w Macedonii. Bandy serbskie, tworzące się z wiedzą rządu, do których należą nawet żandarmi serbscy, plądrują wsie bułgarskie. Wolność przenoszenia się nie istnieje, nikt nie ma odwagi wyjść ze swojej wsi.

Prasa o zniszczeniu krążowników angielskich.

Telegraficzne wiadomości z Londynu stwierdzają, że zniszczenie trzech angielskich krążowników pancernych przez niemiecką łódź podwodną „U. 9“ wywołało w Anglii przygnębienie. Marynarsko-techniczny sprawozdawca „Timesa“ oświadcza, że jest to najpoważniejsze nieszczęście, jakie spotkało flotę nagielską od początku wojny obecnej. Jest to nauka dla marynarki i narodu.

„Daily Chronicle“ w artykule wstępnym powiada: Wobec straty znakomitej załogi naszych okrętów, Niemcy nie stracili ani jednego człowieka. Wątpimy, ażebyśmy bez nadzwyczajnych środków ostrożności mogli nasze dreadnoughty wysłać na te wody, jeżeli Niemcy tego nie uczynią.

Fachowy współpracownik tego pisma czyni krótką uwagę: Admiralicya zapewnia, że hydroplany umożliwią odkrycie łodzi podwodnych. Ale w jaki sposób, jeżeli to będzie potrzebnem o g. pół do ósmej rano dnia jesiennego, albo gdy użycie hydroplanu nie będzie wskazane, ażeby nie zdradzić obecności własnej floty.

Jak donosi „Daily Chronicle“ z Harwich, wszyscy mówią o zniszczeniu trzech krążowników angielskich, podnosząc, że dzielny czyn niemieckiej łodzi podwodnej polegał na wypracowanym poprzednio planie. Niemiecka flotyla łodzi podwodnych czekała na pomyślną sposobność, ażeby wykonać atak. Towarzyszące jej okręty miały flagę holenderską. Wybuch na „Abukirze“ był tak silny, że z 800 ludzi załogi pozostało tylko 48. Inne pisma zaznaczają, że Anglia będzie musiała rozrzucić miny wzdłuż wybrzeży niemieckich, ażeby okręty niemieckie odciąć od pełnego morza.

„Manchester Guardian“ podnosi, że utraty trzech krążowników nie należy lekko zbywać. Jeżeli niemiecka łódź podwodna w ciągu 2 godzin zniszczyła 3 angielskie krążowniki, to podobna robota zasługuje na miano dzielnej. Fachowy współpracownik „Daily News“ powiada: Flota angielska musi teraz trzymać się taktyki Nelsona, to jest stać na straży i czekać na przybycie nieprzyjaciela. Ale nieprzyjaciela należy przedewszystkiem zwabić.

Admirał floty norweskiej pisze w chrystyańskim dzienniku „Morgenbladet“: Angielska taktyka blokowania morza Północnego i Bałtyku jest skazana na śmierć, gdyż przez cały angielski łańcuch strażniczy i przez pas, wynoszący 200 mil morskich od własnej podstawy, na wody angielskie przedostała się podwodna łódź niemiecka z załogą 20 ludzi. Obojętnem jest, że zniszczone krążowniki są starsze. Los ich może spotkać całą flotę angielską. Morze Północne i Bałtyk już nie są w posiadaniu dreadnoughtów angielskich. Zaczyna się nowy czas i nowa metoda, doniosła dla małych państw, które mogą zaopatrzeć się w te niedrogie, a tak straszne środki obronne na morzu.

Legiony.

Komunikują nam:

Komendę nad Legionami polskimi objął JE. **Karol Trzaska Durski,** marszałek polny porucznik.

Pułk trzeci jest sformowany. Na czele jego stanie c. i k. podpułkownik **Hemiński.**

Do Legionu przydzieleni zostaną oficerowie: syn i bratanek JE. Durskiego.

Wymarsz wszystkich zorganizowanych Legionistów w pole nastąpi w najbliższych dniach.

Miejsce formowania czwartego pułku będzie w tych dniach ogłoszone.

KRONIKA.

Kraków, 28 września.

Następny numer „Nowej Reformy“ ukaże się dzisiaj o godzinie 2 po południu.

Ewakuacya Krakowa. Wczoraj rozpoczęły działalność dzielnicowe komitety obywatelskie, powołane do życia, by ułatwić wyjazd mieszkańcom Krakowa z obrębu twierdzy tutejszej. Przez cały dzień zgłaszało się wczoraj sporo osób o wyjaśnienia i bezpłatne bilety. W komitetach informowano, że miasto muszą opuścić wszyscy, nie mający dostatecznych zapasów żywności, oraz ludzie, nie mający środków utrzymania. Tego rodzaju osoby będą bezwarunkowo przymusowo wydalone. Dodać zaś należy, że przymusowe wydalenie pozbawia dotyczące osoby wszelkiej opieki rządowej.

Jak już wspomnieliśmy, dobrowolnie wyjeżdżający będą mieli zapewnione w gminach morawskich bezpłatne pożywienie na koszt państwa i odpowiednie pomieszkanie aż do ustania obecnych wojennych stosunków, poczem będą przewiezieni z powrotem do Krakowa.

Najniechętniej wyjeżdża uboga ludność, żyjąca tutaj z pracy rąk. Zachodzi obawa, że ludność ta narazi się na smutne skutki przymusowej ewakuacyi.

W magistracie krakowskim zgłaszały się wczoraj setki osób po pożyczki na ułatwienie sobie wyjazdu z Krakowa. Komisya pracowała cały dzień nad przyznawaniem zapomóg.

Na dworcu kolejowym od dwóch dni zapanował więcej ożywiony ruch. Wczoraj wieczorem wyjechała już pewna liczba osób, którym przyznano pożyczki ewakuacyjne. Jak donieśliśmy, tym osobom nie wolno wyjeżdżać pociągami ewakuacyjnymi. Pociągi te kursować będą od dnia dzisiejszego z nowego dworca towarowego na Krowodrzy. Kto wcześniej dobrowolnie wyjedzie, ten liczyć może na lepsze umieszczenie w miejscu przeznaczenia.

Z Kasy Oszczędności miasta Krakowa. Kasa Oszczędności miasta Krakowa w ubiegłym tygodniu t. j. od 21 do 26 b. m. wypłaciła tytułem zwrotu wkładek 2.684 stronom K 841.927 h 97. W tymże samym czasie w zakładzie zastawniczym wykupiono 977 fantów.

Samarytanin polski. Posiedzenie pełnego wydziału odbędzie się dzisiaj wieczorem o godz. 8½ Wolska 15. Na porządku dziennym sprawozdania kierowników i kierowniczek sekcyj i sprawy bieżące.

Właściciele gospodarstw podfortecznych, podlegających ewakuacyi, pragnący sprzedać swoje bydło, zechcą zgłosić sztuki, przeznaczone na sprzedaż, w c. k. Towarzystwie rolniczem w Krakowie, plac Szczepański l. 8, III piętro, gdzie obecnie urzęduje Dyrekcya gal. Spółki zbytu bydła „Pecus“, pomagająca do najkorzystniejszego spieniężenia bydła. Zgłoszenia można wnosić osobiście lub listownie w terminie jak najszybszym, aby można było sprzedaż zorganizować z jaknajwiększą korzyścią dla rolników.

Poszukiwanie zaginionych. Jan Semenowicz, pospolitak 19 p. obrony krajowej, leczący się obecnie w szpitalu w Budapeszcie IX, Lutherheim, poszukuje swej rodziny, żony i pięciorga dzieci, mieszkających stale w Kamionce Strumiłowej w Galicyi.

Janina Milianowa ze Lwowa poszukuje swojego męża, urzędnika pocztowego, powołanego do wojska. Adres: Janina Milianowa, Staniątki, z listami pp. Stronerów.

O jakąkolwiek wiadomość o Janie Szydłowskim, starszym oficyale sądowym ze Lwowa, prosi syn jego, Henryk Sz., legionista, ul. Starowiślna 12, III p.

Rodzina posła Breitera uprasza o podanie o nim wiadomości pod adresem posła Henryka Reizesa, Wiedeń VII, Lerchenfelderstrasse 37.

Olga Gorgosch, lat 14, i Roman Gorgosch, lat 10, dzieci Antoniego Gorgoscha, c. k. pomocnika i naczelnika biura szpitalnego w Wydziale krajowym, obecnie znajdującego się na placu boju, w drodze z Sambora do Jasła zaginęły. Osoby, któreby coś o nich wiedziały, zechcą donieść o tem lub odesłać dzieci do Krakowa na koszt p. Izydora Gorgoscha, nadinspektora c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie, ul. Podwale l. 3.

Do pielęgniarek. Wszystkie panie, które przeszły kurs praktyczny pielęgnowania chorych w szkole zawod. pielęgniarek, a dotąd nie mają stałej posady w szpitalach krakowskich, zechcą się zgłosić do lokalu szkoły (Św. Filipa l. 15) we wtorek 29 b. m. o godz. 10 rano.

Plaga kieszonkowców. P. Józefie Zemiszkowej, przybyłej do Krakowa z Pragi, skradziono wczoraj przed południem przed kościołem N. P. Maryi z torebki ręcznej legitymacye i kwotę 20 K.

P. Reginie Korngoldowej skradziono również w Rynku głównym na przystanku tramwajowym z ręcznej torebki pugilares z kwotą 104 koron.

Mieszkańcy m. Podgórza żalą się, iż miejska Kasa Oszczędności zamknięta rzekomo z rozporządzenia władz, nie została dotąd otwarta ponownie pomimo, że uczyniła to już krakowska Kasa Oszczędności. Mieszkańcy podgórscy proszą tą drogą o otwarcie tej kasy.

Błąd druku. W tytule artykułu, zamieszczonego we wczorajszym numerze pisma, o zniszczeniu trzech krążowników angielskich, popełniono błąd, który czytelnicy łatwo mogli skontrolować z treści artykułu. Tytuł miał brzmieć: „Zwycięstwo łodzi podwodnej „U 9“, a nie „zatonięcie“.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 28 września

Cholera.

Wiedeń. Z departamentu sanitarnego ministerstwa spraw wewnętrznych donoszą, że dnia 27 bm. skonstatowano bakteryologicznie dwa dalsze wypadki cholery w Wiedniu. Chodzi o dwóch wojskowych, którzy przybyli dnia 25 wzgl. 26 z północnego placu boju.

Budapeszt. Podług sprawozdań nadeszłych do ministerstwa spraw wewnętrznych 26 b. m., skonstatowano w kilku komitatach 10 nowych wypadków cholery.

Śmierć na polu chwały.

Wiedeń. Były długoletni wiceprezydent bukowińskiej rady kultury krajowej Antoni Łukasiewicz zginął na polu bitwy jako porucznik rezerwy pułku ułanów nr. 1.

Uznanie dla Chorwatów.

Zagrzeb. Burmistrz Holjac otrzymał od generała majora Bekiesa, komendanta korpusu, następujące doniesienie: Wyrażam sto czwartej chorwackiej brygadzie pospolitego ruszenia za jej dotychczasowe stanowisko przed nieprzyjacielem uznanie komendy korpuśnej. Tylko tak dalej. Nie ustępujcie, lecz zwyciężajcie!

Obrót towarów z zagranicą.

Wiedeń. „Wiener Ztg.“ ogłasza cesarskie rozporządzenie z 24 września br. upoważniające rząd, by z okazyi nadzwyczajnych stosunków wywołanych przez wojnę wydał zarządzenia w sprawie **obrotu towarów z zagranicą.** Dalej ogłasza rozporządzenie ministerstwa rolnictwa, wydane w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych w sprawie uzupełnienia rozporządzenia ministeryalnego z 5 sierpnia, którem wskutek stanu wojennego wydano konieczne zarządzenia dla zabezpieczenia żniw i uprawy roli. Ogłasza dalej rozporządzenie ministeryalne co do wyjątkowych postanowień na polu ochrony marek (Markenschutzwesen) z powodu wojny.

Straty Anglików.

Berlin. Dzienniki ogłaszają wiadomość rotterdamską, według której „Times“ stwierdza, że w dotychczasowych walkach we Francyi Anglików z Niemcami, Anglicy stracili 1.100 oficerów w zabitych, rannych i jeńcach z ogólnej liczby 3.000. Wśród poległych znajduje się także dowódzca artyleryi generał brygady Findlay.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

„Nowa Reforma"

ukazuje się

O godzinie 12 w nocy.

Numer ten nabywać można w Ekspedycyi „Nowej Reformy", przy ulicy św. Anny 1
Wejście z podwórza.

O godzinie 1½ po południu.

O godz. 6 wieczór wydawane będą, w razie potrzeby **nadzwyczajne dodatki.**

Wydawnictwo „Nowej Reformy".

Drukarnia Literacka w Krakowie, ul. Jagiellońska Nr 10. Rządca drukarni L. K. Górski.